

Sygn. akt V ACa 1091/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Alicja Fronczyk

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SO del. Joanna Piwowarun – Kołakowska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. we W.i (...) sp. z o.o. we W. (poprzednio (...) sp. z o.o. we W.)

przeciwko (...) Szpitalowi (...)

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt IV C 802/15

1. **prostuje z urzędu zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym poprzez zastąpienie kwoty: „251.341,99 zł (dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta czterdzieści jeden złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy)” kwotą: „ 251.314,99 zł (dwieście pięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta czternaście złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy)”;**

2. **zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim w ten sposób, że oddala powództwo (...) sp. z o.o. we W.**

i zasądza tytułem zwrotu kosztów procesu od (...) Szpitala (...) w W. na rzecz (...) S.A. we W. kwotę 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) i od (...) sp. z o.o. we W. na rzecz (...) Szpitala (...)

w W. kwotę 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych);

1. **oddala apelację w pozostałej części;**

2. **zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego:**

– od (...) Szpitala (...)

w W. na rzecz (...) S.A. we W. kwotę 10.800,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych);

– od (...) sp. z o.o. we W. na rzecz (...) Szpitala (...) w W. kwotę 10.800,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych);

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 03 czerwca 2015 roku powódki (...) S.A. we W.

i (...) sp. z o.o. we W. wniosły o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i orzeczenie, że pozwany (...) Szpital (...) w W. ma zapłacić solidarnie na rzecz powódek kwotę 251.314,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie kwot od określonych w nim dat oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł oraz kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości żądanie powódek.

Od powyższego nakazu pozwany (...) Szpital (...) w W. wniósł sprzeciw, żądając w nim oddalenia powództwa, zasądzenia od każdej z powódek na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, że stroną umów ze szpitalem jest jedynie (...) S.A. i stroną nie może być (...) sp. z o.o., gdyż podmiot ten nie wykonywał przedmiotu umów ze szpitalem i nie był ich stroną, a umowy ze szpitalem podpisywane były wyłącznie przez spółkę (...) i wiążą jedynie ten podmiot. Ponadto umowa konsorcjum między (...) S.A. i (...) została zawarta wbrew regulacjom ustawowym, tj. art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej i jest nieważna. Pozwany podniósł także, że spółka (...) została zaspokojona przez spółkę (...) i spółki zawarły umowę konsorcjum, aby prowadzić obrót wierzycielnościami szpitalnymi. Takie działanie spółek jest sprzeczne z przepisami ustawy o działalności leczniczej, a także z zasadami współzycia społecznego. Ponadto umowy ze szpitalem zostały zawarte w trybie przepisów o Prawie zamówień publicznych, co oznacza, że szpital ma ograniczone możliwości eliminowania z obrotu działań polegających na przystępowaniu podmiotów zajmujących się obrotem finansowym (jako członka konsorcjum) i jest zobowiązany prawem do zawarcia stosownej umowy.

Wyrokiem z dnia 07 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego (...) Szpitala (...) w W. na rzecz powódek (...) S.A. we W. i (...) sp. z o.o. we W. solidarnie kwotę 251.341,99 zł wraz z odsetkami liczonymi w następujący sposób:

- od kwoty 4.338,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 2.117,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 21.391,78 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 26.880,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 17.573,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 94,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

– od kwoty 135,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

– od kwoty 793,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

– od kwoty 8.675,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

– od kwoty 13.440,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty

oraz zasądził od pozwanego (...) Szpitala (...) w W. na rzecz powódek (...) S.A. we W. i (...) sp. z o.o. we W. solidarnie kwotę 19.783,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniach 06 marca 2014 roku, 28 marca 2014 roku, 02 lipca 2014 roku i 18 sierpnia 2014 roku (...) S.A. we W. i (...) sp. z o.o. we W. zawarły umowy konsorcjum ustalające warunki i zasady współpracy w związku z ogłoszeniem przez pozwanego przetargów nieograniczonych – nr (...), (...), (...), (...) i ustaliły wspólne złożenie oferty przetargowej i w przypadku wygrania przetargu realizację zamówienia zgodnie z art. 23 ustawy Prawo zamówień publicznych. Liderem konsorcjum została spółka (...), a spółka (...) uczestnikiem konsorcjum. Lider konsorcjum zgodnie z umową upoważniony był do reprezentowania stron we wszystkich sprawach dotyczących postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, podpisywania dokumentów w imieniu i za zgodą uczestnika konsorcjum, w tym oferty przetargowej i umowy o realizacji zamówienia publicznego, wniesienia wadium, podpisywania wszelkich pism będących korespondencją między konsorcjum, a zamawiającym, należytego wykonania umowy z zamawiającym w zakresie przyjmowania i realizacji zamówień dostawy towarów będących przedmiotem umowy. Uczestnik konsorcjum był zobowiązany do przyjmowania i księgowania płatności od zamawiającego, prowadzenia monitoringu zadłużenia zamawiającego oraz windykacji należności od zamawiającego.

Wyżej wymienione konsorcjum zgodnie z wynikiem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego zawarło z pozwanym umowy dotyczące sprzedaży i dostarczenia pozwanemu produktów leczniczych w ilości i asortymencie określonym w załącznikach do umów. Płatności miały być realizowane za wykonaną sukcesywnie dostawę w terminie 30 dni od daty dostarczenia faktury pozwanemu na konto wskazane na fakturze.

Konsorcjum wykonało umowy dostawy zamówionych towarów, dostarczając je pozwanemu i za dostarczone produkty medyczne wystawiło pozwanemu faktury wskazując konto bankowe spółki (...), na które pozwany miał przelewem uiścić zapłatę. Pozwany potwierdził otrzymanie faktur, jednak nie zapłacił należności wynikających z faktur.

Pismem z dnia 15 maja 2015 roku konsorcjum (...) i (...) działające przez pełnomocnika wezwały pozwanego do zapłaty kwoty 251.314,99 zł wraz z należnymi odsetkami za zwłokę w terminie do dnia 22 maja 2015 roku.

Spółki (...) i (...) w dniu 28 lutego 2013 roku zawarły umowę o współpracy w ramach konsorcjum i zgodnie z tą umową lider konsorcjum miał przyjmować i realizować zamówienia na dostawy towarów, a uczestnik konsorcjum przyjmować i księgować płatności, monitorować zadłużenia, zająć się windykacją i finansować należności zamawiającego. Z § 5 tej umowy wynikało, że lider jest zobowiązany dopełnić wszelkich wymagań zamawiającego dotyczących wniesienia wadium, w przypadku wybrania oferty konsorcjum należytego wykonania zamówienia w zakresie dostawy produktów leczniczych, a uczestnik konsorcjum był zobowiązany do wykonania obowiązków związanych z przyjęciem ceny sprzedaży i windykacji należności wymagalnych, przekazywać liderowi środki wpłacane przez zamawiającego tytułem zapłaty

za dostarczone produkty, a jeżeli zamawiający nie dokona zapłaty w okresie 90 dni po terminie płatności uczestnik konsorcjum na podstawie pisemnego wniosku o zapłatę przesłanego przez lidera konsorcjum miał zrealizować zapłatę na rzecz lidera w terminie 2 dni roboczych od otrzymania wniosku w kwocie odpowiadającej wymagalnej należności głównej. W dniu 02 listopada 2015 roku powodowe spółki zawarły aneks do umowy o współpracy w ramach konsorcjum zmieniając § 5 umowy, wskazując, że udzielone wsparcie finansowe nie ma charakteru rozliczenia między konsorcjantami wzajemnych wierzytelności wynikających z realizacji konkretnych umów konsorcjum zawieranych przy złożeniu oferty przetargowej.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dołączonych do akt spraw umów oraz niekwestionowanych twierdzeń stron.

Wskazując na powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie.

W ramach dokonywania oceny prawnej zgłoszonego żądania, Sąd Okręgowy wskazał, że bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt zawarcia umów z pozwanym szpitalem, dostarczenie i odbiór zamówionego towaru, wysokości należności wynikającej z faktur, a także fakt, że pozwany za dostarczone produkty nie uiszczył zapłaty. Odwołując się do treści art. 535 § 1 k.c., Sąd pierwszej instancji zauważył, że skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia sprzedawcy umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest więc odpowiednikiem świadczenia drugiej strony.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, iż umowę z pozwanym zawarła jedynie spółka (...), Sąd pierwszej instancji wskazał, że powodowe spółki zawarły umowy konsorcjum celem przystąpienia do ogłoszonych przez pozwanego przetargów. Pozwany zgodnie z wynikiem postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przeprowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego zawarł z konsorcjum (...) S.A. we W. i (...) sp. z o.o. we W. umowy sprzedaży produktów leczniczych. Z treści umów jednoznacznie wynika, że stroną sprzedającą były powodowe spółki działające w ramach konsorcjum. Fakt, że umowy zostały podpisane ze strony wykonawcy umowy tylko przez prokurenta spółki (...) wynikał z zawartych pomiędzy powódkami umów konsorcjum, zgodnie z którymi Lider konsorcjum, tj. spółka (...) jest upoważniony do m.in. podpisywania umowy o realizacji zamówienia, czyli umów sprzedaży z pozwanym. Zdaniem Sądu Okręgowego podkreślenia wymagało, że na etapie postępowania przetargowego pozwany nie kwestionował faktu złożenia oferty przez konsorcjum, a co więcej oferta powódek, jako konsorcjum została wybrana. Wobec powyższego, w ocenie Sądu pierwszej instancji nieuzasadniony był zarzut pozwanego, iż stroną umów o sprzedaż i dostawę produktów leczniczych była jedynie spółka (...).

Ustosunkowując się do zarzutu pozwanego, że umowa konsorcjum między (...) S.A. i (...) sp. z o.o. została zawarta wbrew regulacjom ustawowym, tj. art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej i jest nieważna, a spółki zawarły umowę konsorcjum, aby prowadzić obrót wierzytelnościami szpitalnymi, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Natomiast zgodnie z ust. 6 wyżej wymienionego przepisu czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 5 jest nieważna. Art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej zmierza do wyeliminowania takiej sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel zakładu opieki zdrowotnej, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Zmiana wierzyciela następuje nie tylko w następstwie zawarcia umowy przelewu wierzytelności, ale może ona być również ustawowym skutkiem określonych zachowań osoby trzeciej. Mając na uwadze, że przelew wierzytelności (cesja) jest umową na podstawie, której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza) –

art. 509 § 1 k.c., natomiast art. 518 k.c. przewiduje ustawowe wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela, czyli tzw. subrogację ustawową i nie odnosi się do wstąpienia osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela na podstawie umowy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pomiędzy powódkami działającymi w ramach umowy konsorcjum nie nastąpił ani przelew wierzytelności, ani wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela. Powodowe spółki zawarły umowy konsorcjum celem przystąpienia do ogłoszonego przez pozwanego przetargu nieograniczonego. Możliwość ubiegania się przez konsorcjum o udzielenie zamówienia publicznego przewiduje art. 23 ustawy Prawo zamówień publicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości, że umowy zawarte pomiędzy spółką (...) i (...) były umowami konsorcjum zawartymi w celu przystąpienia do przetargu nieograniczonego ogłoszonego przez pozwanego w oparciu o przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych. Pomiedzy członkami konsorcjum zostały ustalone obowiązki (§ 3 i 4 umów konsorcjum). Lider konsorcjum spółka (...) był zobowiązany do reprezentowania stron we wszystkich sprawach dotyczących zamówienia, podpisywania pism, dokumentów i umów, wniesienia wadium

i wykonania umowy, tj. dostawy towarów, a uczestnik konsorcjum spółka (...) do przyjmowania i księgowania płatności zamawiającego, prowadzenia monitoringu zadłużenia oraz windykacji należności. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, żadne z postanowień umów konsorcjum nie prowadziło do zmiany wierzyciela,

tj. przeniesienia wierzytelności spółki (...) na spółkę (...), jako na osobę trzecią. Od samego początku, tj. przystąpienia do przetargu, zawarcia umowy sprzedaży obie spółki występowały jako konsorcjum i obydwa podmioty są wierzycielami pozwanego. Zakres działań, jakie podejmowała każda ze spółek w ramach konsorcjum, miał na celu realizację wspólnego zamierzenia w postaci wykonania zamówienia, a ustalenia pomiędzy uczestnikami konsorcjum są ich wewnętrzną sprawą. Sąd Okręgowy doszedł w związku z tym do przekonania, że nie doszło do zmiany wierzyciela, a tym samym naruszenia regulacji z art. 54 ust 5 ustawy o działalności leczniczej i umowa konsorcjum jest umową ważną, zaś zarzut pozwanego w tym względzie należy uznać za nieuzasadniony. W ocenie Sądu pierwszej instancji również zarzut pozwanego, że przystąpienie przez spółki do konsorcjum jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jest nieuzasadniony. Powódki skorzystały z możliwości zawarcia umowy konsorcjum celem przystąpienia do przetargu, a tym samym dostarczenia pozwanemu produktów leczniczych, bez których pozwany nie mógłby prowadzić swojej działalności leczniczej. Ponadto przystąpienie do przetargu przez powódki, jako konsorcjum dawało pozwanemu na podstawie art. 141 ustawy Prawo zamówień publicznych możliwość żądania wykonania umowy od wszystkich wykonawców wspólnie ubiegających się o udzielenie zamówienia łącznie lub od każdego z osobna. Sąd Okręgowy podniósł także, że pozwany nie skonkretyzował, jakie zasady współzycia społecznego zostały naruszone przez powódki oraz powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 marca 1972 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 566/71, wyraził stanowisko, że nie może korzystać z ochrony, jaką w zakresie granic wykonywania prawa podmiotowego może zapewniać art. 5 k.c., osoba, która też zachowuje się w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, przypominając, że pozwany odebrał zamówione produkty lecznicze, za które nie zapłacił, czego nie kwestionuje.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał również zarzut pozwanego, że spółka (...) została zaspokojona przez spółkę (...), gdyż spółka (...) spełniła świadczenie na rzecz spółki (...), podnosząc, że pozwany w żaden sposób nie wykazał, że spółka (...) spełniła świadczenie wynikające z niniejszej sprawy,

do którego spełnienia zobowiązany był pozwany. To, że z umowy o współpracy w ramach konsorcjum między powódkami wynika, że jeżeli zamawiający nie dokona zapłaty w okresie 90 dni po terminie płatności uczestnik konsorcjum na podstawie pisemnego wniosku o zapłatę przesłanego przez lidera konsorcjum ma zrealizować zapłatę na rzecz lidera w terminie 2 dni roboczych od otrzymania wniosku w kwocie odpowiadającej wymagalnej należności głównej, nie oznacza, że spółka (...) spełniła świadczenie pozwanego na rzecz spółki (...). Ponadto nawet gdyby spółka (...) spełniła świadczenie to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie zwalnia to pozwanego z długu. Zgodnie, bowiem z art. 508 k.c. zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje. Zwolnienie dłużnika z długu, skutkujące wygaśnięciem zobowiązania, wymaga umowy stron stosunku zobowiązaniowego – ich zgodnych oświadczeń woli. Nie jest tu konieczne zachowanie żadnej formy tej czynności prawnej, a wola stron może być uzewnętrzniiona również w sposób dorozumiany. Zwolnienie z długu ma postać umowy

i musi być zaakceptowane przez dłużnika, w rozpoznawanej sprawie nie było natomiast między stronami jakiegokolwiek umowy dotyczącej zwolnienia pozwanego z długu.

Sąd Okręgowy wskazał, że oddalił wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. S., gdyż okoliczności, na jakie miałby on zeznawać wynikają ze złożonych dokumentów, zaś ocena czy umowy konsorcjum zawarte między powódkami mają charakter pozorny i zmierzają do dokonania obrotu wierzytelnościami pozwanego oraz naruszają art. 54 ust 5 ustawy o działalności leczniczej, należy do Sądu, a ewentualna spłata przez spółkę (...) wierzytelności na rzecz (...) nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zaś przesłuchiwanie świadka na przedstawione okoliczności jedynie przedłużyłoby postępowanie. Również przedstawienie dokumentów księgowych, bankowych i finansowych obrazujących wszelkie przepływy finansowe między powodowymi spółkami w latach 2012 – 2015 nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i jedynie przedłużyłoby postępowanie, zwłaszcza, iż roszczenie dotyczy zapłaty z faktur z 2015 roku, a rozliczenia między spółkami są wewnętrzną sprawą spółek działających w ramach konsorcjum.

Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, że nie umknęło jego uwadze, że brak jest w aktach umowy konsorcjum dotyczącej późniejszej umowy Nr (...), jednakże z umowy tej wynika, że oferta do tej umowy została przez konsorcjum złożona, a ponadto dla rozstrzygnięcia sprawy najistotniejsze były fakt zawarcia umowy, warunki z niej wynikające oraz niezapłacenie przez pozwanego wynikającej z faktur wystawionych na podstawie tej umowy należności.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że nie ma podstaw do zastosowania w stosunku do pozwanego art. 102 k.p.c. gdyż trudna sytuacja finansowa pozwanego nie może stanowić podstawy do nieobciążania pozwanego obowiązkiem zapłaty kosztów postępowania na rzecz kontrahenta.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając ten wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na niedopełnieniu przez Sąd pierwszej instancji obowiązku pełnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnych okoliczności faktycznych wskazanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, gdzie pozwany podnosił szereg merytorycznych i prawnych argumentów wskazujących na fakt, iż wobec jednoznacznie wskazanego w ustawie zakazu dokonywania zmiany wierzyciela nie ulega wątpliwości, że (...) sp. z o.o. jako podmiot profesjonalnie zajmujący się obrotem wierzytelnościami i windykacją, przystąpił do konsorcjum ze spółką (...) S.A. wyłącznie w celu przejęcia wierzytelności i uzyskania tytułu do dochodzenia należności na swoją rzecz (po uprzedniej zapłacie za faktury wystawione Szpitalowi przez (...) S.A.), a nie faktycznego udziału w wykonaniu przedmiotu zamówienia, którego w rzeczywistości nie wykonywał ani w całości, ani w części i tym samym umowa konsorcjum jest obciążona wadą nieważności, co jest zgodne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego,

a spółka (...) S.A. została faktycznie zaspokojona przez spółkę (...) sp. z o.o.;

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. i 232 k.p.c. oraz 278 k.p.c., jak też 227 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji nie zbadał istotnych okoliczności sprawy, w szczególności w zakresie dotyczącym legitymacji procesowej (...) sp. z o.o. w sytuacji, w której umowa ze Szpitalem zawarta (i wykonywana) była jedynie przez spółkę (...) S.A.,

a nie (...) Sp. z o.o. i (...) S.A. (tym samym (...) Sp. z o.o. nie jest stroną tej umowy), przy czym wobec wskazanego powyżej faktu źródłem legitymacji procesowej spółki (...) sp. z o.o. w niniejszej sprawie nie może być umowa konsorcjum i złożone do niej dokumenty (jako obciążona wadą nieważności – przynajmniej w części niezgodnej z ustawą), gdyż, niezależnie od okoliczności wskazanych powyżej – spółka (...) S.A. nie mogła skutecznie zawrzeć umowy z pozwanym także w imieniu (...) sp. z o.o., co winno być przedmiotem ustaleń Sądu pierwszej instancji z urzędu;

3. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 328 § 2 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się zasadniczo do kwestii braku

umocowania spółki (...) S.A. do działania (zawarcia umowy ze Szpitalem) także w imieniu (...) sp. z o.o. oraz ograniczył się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie nie doszło do obejścia zakazu zmiany wierzyciela, choć bezsprzecznie spółka (...) sp. z o.o. jako podmiot profesjonalnie zajmujący się obrotem wierzytelnościami uczestniczył w konsorcjum z bezpośrednim zamiarem przejęcia długu pozwanego, a nie wykonywaniem przedmiotu umowy;

4. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 § 1 k.p.c. co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na oddaleniu wniosków dowodowych strony pozwanej w zakresie dotyczącym m.in. tzw. lustracji finansowej dotyczącej stosunków gospodarczych pomiędzy spółką (...) S.A. i (...) sp. z o.o.,

w sytuacji, w której przeprowadzenie tych dowodów ma kluczowe znaczenie dla ustalenia w sprawie prawdy obiektywnej, w szczególności wykazania powiązań gospodarczych i przepływów finansowych pomiędzy tymi podmiotami oraz w konsekwencji ostatecznego potwierdzenia, czy spółka (...) sp. z o.o. dokonała spłaty należności objętej postępowaniem na rzecz (...) S.A. i tym samym, jaki był rzeczywisty cel i zamiar zawarcia umowy konsorcjum, co ma pierwszorzędne znaczenie dla ważności tej umowy;

5. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 5 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu oraz naruszenie prawa materialnego w postaci w art. 353¹ k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię w sytuacji, w której ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ewidentnie wynika, iż uczestnictwo spółki (...) sp. z o.o. w konsorcjum było nakierowane od początku wyłącznie na osiągnięcie skutku w postaci przejęcia długu (bez względu na to, czy dług w dacie zawarcia umowy konsorcjum istniał, czy też miał charakter przysły), a nie wykonywaniem przedmiotu umowy i tym samym w rzeczywistości mamy do czynienia z faktycznym nabyciem wierzytelności w sytuacji, w której przedmiot umowy był wykonywany wyłącznie przez spółkę (...) S.A. i zapłatą należności objętej pozwem przez (...) sp. z o.o. na rzecz (...) S.A. z zamiarem spełnienia świadczenia za pozwanym Szpitalem;

6. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 83 § 1 k.c. i art. 17 ust. 1 b ustawy z 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych poprzez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, w której (...) sp. z o.o. mając pełną świadomość faktu ograniczeń w dokonywaniu przeniesienia wierzytelności przystąpiło do konsorcjum z (...) S.A. w celu obejścia prawa i osiągnięcia skutku tożsamego z takim przeniesieniem (bez względu na to, czy zobowiązanie w dacie zawarcia umowy konsorcjum istniało, czy miało charakter przysły), przy czym nie ulega wątpliwości że (...) sp. z o.o. jako podmiot zajmujący się m.in. obrotem wierzytelnościami szpitalnymi miał pełną i kompletną wiedzę na temat obowiązujących ograniczeń ustawowych;

7. naruszenie art. 876 § 1 k.c. oraz art. 518 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów, w sytuacji w której w niniejszej sprawie działania (...) sp. z o.o. i (...) S.A. polegające na zawarciu umowy konsorcjum (wobec ograniczeń dotyczących przenoszenia wierzytelności) były nakierowana na osiągnięcie skutku tożsamego z przelewem wierzytelności, przy czym charakter umowy konsorcjum nie pozostawia wątpliwości, że jej celem jest umożliwienie (...) sp. z o.o. dochodzenia należności, przy czym wcześniej należność na rzecz faktycznego wykonawcy umowy z pozwanym (spółki (...) S.A.) została uregulowana przez (...) sp. z o.o.;

8. naruszenie art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej oraz 53 ust. 6 ustawy o ZOZ poprzez błędną wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której dokonanie jakiegokolwiek czynności polegającej na spłacie wierzytelności skutkuje faktyczną zmianą wierzyciela jako podmiotu uprawnionego i tym samym wymaga ustawowo uzyskania zgody organu założycielskiego pozwanego, co w niniejszej sprawie nie zostało dokonane;

9. naruszenie art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej oraz 53 ust. 6 ustawy o ZOZ poprzez błędną wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której przystąpienie (...) S.A. do konsorcjum miało na celu nie wspólne wykonanie przedmiotu umowy ze Szpitalem (którego (...) sp. z o.o. nie wykonywała w jakimkolwiek zakresie), ale wyłącznie przejęcie długu szpitalnego z ominięciem ww. przepisów, przy czym bez znaczenia jest fakt, czy zobowiązanie (dług) w dacie zawarcia umowy konsorcjum istniało, czy miało charakter przysły – każda tego typu czynność wymaga bowiem zgody organu założycielskiego Szpitala, czego (...) Sp. z o.o. nie uzyskało;

10. naruszenie art. 95 § 1 i 2 k.c. oraz art. 96 k.c. poprzez niezastosowanie tych przepisów oraz naruszenie art. 23 ust. 2 i art. 141 ustawy Prawo zamówień publicznych poprzez niewłaściwą wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji przyjął, że stroną umowy ze Szpitalem od samego początku było konsorcjum składające się ze spółki (...) S.A. i (...) sp. z o.o., podczas gdy stroną umowy była wyłącznie spółka (...) S.A. z uwagi na fakt, iż umowa konsorcjum zawarta pomiędzy tymi podmiotami (jako mająca na celu obejście prawa) jest nieważna, a poza tym nie jest prawnie skuteczne udzielenie pełnomocnictwa „konsorcjum” (w znaczeniu prawnym „konsorcjum” nie jest podmiotem i tym samym nie można udzielić pełnomocnictwa bytowi prawnie nieistniejącemu);

11. naruszenie art. 356 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu w sytuacji, w której nie ulega wątpliwości, że (...) sp. z o.o. dokonując spłaty zobowiązania pozwanego objętego przedmiotem postępowania na rzecz spółki (...) S.A. - faktycznego wykonawcy umowy zawartej ze Szpitalem działał za dłużnika, co skutkowało z jednej strony wygaśnięciem zobowiązania Szpitala względem (...) S.A.

a z drugiej nieważnością umowy konsorcjum jako zawartej nie w celu wspólnego wykonywania przedmiotu umowy, ale uzyskania tytułu do dochodzenia przez (...) sp. z o.o. należności zapłaconej wcześniej (...) S.A.;

12. naruszenie art. 369 k.c. oraz art. 379 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, w której w niniejszej sprawie zobowiązanie nie może być traktowane jako solidarne (brak stosownych regulacji umownych między (...) S.A. i (...) sp. z o.o.), a z drugiej (...) Sp. z o.o. nie jest wierzycielem pozwanego;

13. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego w całości kosztami procesu w sytuacji, w której bezspornie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku w niniejszej sprawie, przy czym stanowisko pozwanego znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach sądów różnych instancji;

14. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia w sytuacji gdy w rzeczywistości (...) S.A. i (...) sp. z o.o. jako podmioty profesjonalne zawierając umowę konsorcjum miały świadomość ograniczeń w zakresie dotyczącym przenoszenia wierzycielności, a celem przystąpienia (...) sp. z o.o. do konsorcjum było osiągnięcie skutku tożsamego z przeniesieniem wierzycielności (wobec wcześniejszego spełnienia świadczenia za pozwanego Szpitala przez (...) sp. z o.o. na rzecz (...) S.A.) i na ten cel były nakierowane działania stron umowy konsorcjum, co powoduje nieważność tej umowy;

15. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia w sytuacji, w której zdaniem Sądu pierwszej instancji stroną umowy od początku było konsorcjum składające się ze spółki (...) S.A. i (...) sp. z o.o. podczas gdy stroną umowy ze Szpitalem była wyłącznie spółka (...) S.A.;

16. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych do odstąpienia od obciążania pozwanego w całości kosztami procesu, podczas gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają tego stanowiska.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami, względnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Pozwany wniósł także o zasądzenie z osobna od każdego z podmiotów występujących po stronie powodowej na jego rzecz kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według obowiązujących przepisów za obydwie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie, ewentualnie, w przypadku uznania, iż stosunek prawny pomiędzy powódkami, jaki wynika z umowy konsorcjum jest nieważny – o oddalenie apelacji w odniesieniu do (...) S.A. we W. i zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa jedynie w

odniesieniu do powódki (...) sp. z o.o. we W. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki (...) SA. we W. kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna w odniesieniu do kwoty zasądzonej na rzecz (...) sp. z o.o. (obecnie działającej pod firmą: (...) sp. z o.o. – k. 346) wraz z kosztami procesu, zaś niezasadna w odniesieniu do kwoty 251.314,99 zł zasądzonej na rzecz (...) S.A.

z odsetkami oraz kosztami zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa na rzecz tego powoda.

Zasadnicze elementy stanu faktycznego tej sprawy, wbrew zawartym w apelacji zarzutom naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i błędnych ustaleń faktycznych, zostały prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy. Ustalenia faktyczne jakie poczynił Sąd pierwszej instancji mają oparcie w zgromadzonych w sprawie dokumentach, a stwierdzenie, że produkty lecznicze zostały dostarczone pozwanemu zgodnie z umowami, a pozwany nie zapłacił za nie stanowią fakty bezsporne. W istocie skarżący kwestionuje nie ocenę konkretnych dowodów, lecz ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Zarzuty procesowe sformułowane w apelacji w istocie nie dotyczą zaś podstawy faktycznej wyroku, lecz wykładni umów łączących strony.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy nie naruszył wskazanych przez skarżącego przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., art. 227, 232, 278 czy 258 § 1 k.p.c. lub art. 328 § 2 k.p.c.

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera elementy wymagane prawem, a wyrok poddaje się kontroli instancyjnej. Sąd dopuścił wszystkie istotne w sprawie dowody i nie było podstaw do przeprowadzania wnioskowanej przez pozwanego lustracji finansowej stosunków między powodami. Nie doszło także do zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych. Zostały one prawidłowo poczynione na gruncie zgromadzonych w sprawie dowodów. Ocena umowy konsorcjum

i ograniczenia obrotu wierzycielkami szpitalnymi nie należą do sfery faktograficznej. Jakkolwiek sama treść umów z pozwanym wskazuje, że (...) S.A. występował nie tylko w swoim imieniu, jednak rzeczywiście tylko on te umowy wykonywał i z racji słusznie podnoszonej przez apelującego nieważności umowy konsorcjum, należy przyjąć, że tylko ta spółka była stroną przedmiotowych umów.

Z tą tylko modyfikacją i uzupełnieniem Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz przyjmuje je za własne.

Szereg zarzutów apelacyjnych, zarówno dotyczących naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego, dotyczy w istocie kwestii ważności umowy konsorcjum i nieuczestniczenia (...) sp. z o.o. w umowie zawartej z pozwanym i zarzuty te zasługiwały na uwzględnienie.

Wymaga zaznaczenia, że zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. W myśl ust. 6 tego artykułu czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 2 – 5 jest nieważna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany trafnie zarzuca w apelacji, że zawarcie umów konsorcjum przez powodowe spółki w świetle art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, art. 353¹ k.c. oraz art. 23 Prawa zamówień publicznych stanowiło działanie zmierzające do obrotu wierzycielkami wobec pozwanego.

Oдноśnie pojęcia „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”, użytego w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, w orzecznictwie utrwalił się dominujący pogląd o jego szerokim znaczeniu: objęciu nim nie tylko czynności prawnych bezpośrednio prowadzących do zmiany

wierzyciela, lecz wszelkich czynności prawnych, których skutkiem, choćby tylko pośrednim, w łańcuchu wywołanych zdarzeń prawnych, jest zmiana wierzyciela (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 03 marca 2017 roku, I CSK 255/16). Podkreśla się, że zamiarem ustawodawcy było, podyktowane względami ochrony zdrowia ograniczenie, powodującego dodatkowe koszty publicznych zakładów opieki zdrowotnej, a nawet zagrażającego ich likwidacją, komercyjnego obrotu wierzytelnościami przysługującymi w stosunku do tych zakładów, czyli innymi słowy ograniczenie handlu tzw. „wierzytelnościami szpitalnymi” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 roku, III CSK 245/15 i cytowane w nim orzeczenia oraz wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2016 roku, V CSK 462/15 i 06 maja 2016 roku, I CSK 371/15). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt II CSK 186/15, wśród tego rodzaju czynności wskazuje się gwarancję oraz subrogację umowną.

Z kolei w wyroku z dnia 02 czerwca 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I CSK 486/15, Sąd Najwyższy wyraził już w samej tezie pogląd, podzielany przez Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę, że nie jest dopuszczalne zawarcie umowy konsorcjum nie w celu wspólnej realizacji zobowiązań wynikających z umowy podstawowej, tylko w celu uzyskania uprawnień do wierzytelności należnej z tytułu wykonania świadczeń z tej umowy wyłącznie przez jednego z uczestników konsorcjum. Prowadzi to do faktycznego obrotu wierzytelnościami pod „przykryciem” umowy konsorcjalnej i narusza obowiązek określony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Nie można zakładać, iż w powołanym przepisie doszło do wyczerpującego określenia katalogu czynności prawnych, których musi dotyczyć zgoda organu założycielskiego, gdyż zamierzeniem ustawodawcy było wskazanie ogólnie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurystycznego, przewidywanego przez strony, niezależnie od ich dogmatyczno – prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. Niezależnie zatem od konstrukcji prawnej czynności i jej zasadniczej funkcji, chodzi o wszelkie przypadki wystąpienia skutku zmiany wierzyciela w stosunku do będącego wykonawcą zamówienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 stycznia 2015 roku, V CSK 111/14, OSNC 2016/1/6).

Sąd Apelacyjny podziela wyrażone poglądy, zaliczające także umowę konsorcjum zawartą między wierzycielem z umowy o wykonanie określonego świadczenia a podmiotem nie współrealizującym tego świadczenia, a tylko uzyskującym prawo do wynagrodzenia z tamtej umowy ze strony publicznego zakładu opieki zdrowotnej, w kręgu czynności prawnych, z których może wynikać zmiana wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej.

Jak wynika z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie konsorcjum powodów miało charakter wyłącznie finansowy, tzn. (...) sp. z o.o. w ogóle nie uczestniczyła ani w całości, ani w części w wykonaniu zamówienia publicznego, tylko została upoważniona przez będącego liderem konsorcjum (...) do otrzymania od dłużnika pozwanego szpitala zapłaty za sprzedane produkty lecznicze. Trudno w istocie dostrzec w czym zasadzała się współpraca powodowych spółek przy realizacji umów podstawowych, uzasadniających zawiązanie konsorcjum, a spółka (...) zajmowała się właściwie jedynie rozliczaniem należności, tj. przyjmowaniem i księgowaniem płatności od zamawiającego oraz windykacją należności.

Konsorcjum jest konstrukcją prawną nieunormowaną w kodeksie cywilnym, ukształtowaną w praktyce przy wykorzystaniu zasady swobody umów, o której mowa w art. 353¹ k.c. Jej istota polega na zobowiązaniu kilku podmiotów do współdziałania dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego. W przypadku tzw. modelu scentralizowanego, stosunek obligacyjny wynikający z umowy o udzielenie zamówienia publicznego ukształtowany zostaje między konsorcjum a zamawiającym. Są oni współwykonawcami wspólnego zadania w wielopodmiotowym, ale dwustronnym stosunku obligacyjnym. Powyższe nie wyklucza podziału zadań pomiędzy poszczególnymi członkami konsorcjum. Podział ten ma jednak znaczenie co do zasady wewnętrzne i pozostaje sprawą obojętną dla zamawiającego, ponieważ może on oczekiwać od uczestników konsorcjum wykonania całego zamówienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 roku, III CSK 119/08, OSNC 2009/9/130). Do istoty konsorcjum należy jednak współpraca (współdziałanie) jego uczestników, którzy wspólnie realizują umowę podstawową, jaka stała się przyczyną zawierania umowy konsorcjalnej. Tego nie ma w umowach zawartych między powodami. W ocenie Sądu Apelacyjnego dodatkowo wskazane w umowie o współpracy w ramach konsorcjów czynności miały stworzyć jedynie pozór większej liczby działań uczestnika konsorcjum po to, aby uzasadnić w postępowaniu przetargowym potrzebę

powołania konsorcjum i współdziałania konsorcjantów. Według Sądu Apelacyjnego z umów zawartych przez strony wynika, że za sprzedaż

i dostawę produktów leczniczych odpowiedzialna była wyłącznie spółka (...), a spółka (...) miała udzielać spółce (...) wsparcia finansowego na wypadek nieuzyskania zapłaty przez (...) od szpitala, na co wskazują również zapisy na fakturach, w których widnieje rachunek bankowy należący do spółki (...), na który powinna wpłynąć zapłata od szpitala. To był wyznacznik rzeczywistego celu porozumienia obydwu powodowych spółek. Celem tym była wyłącznie chęć uzyskania przez spółkę (...) finansowania działalności na wypadek niezapłacenia należności w terminie przez pozwany szpital. Finansowanie to ujęto przy tym w taką formułę, że przekazując środki stanowiące równowartość wymagalnej należności głównej nieuiszczonej przez szpital, spółka (...) uzyskiwała prawo do dochodzenia zapłaty należności od szpitala wraz z odsetkami za opóźnienie i innymi należnościami ubocznymi. Przy zastosowanej konstrukcji, choć formalnie obie spółki uczestniczyły w postępowaniu o udzielenia zamówienia, to spółka (...) miała nabywać prawa wierzyciela co do zapłaty ceny faktycznie nie wykonując żadnej z umów zawartych ze szpitalem. Innym słowy, lider konsorcjum miał realizować umowę i otrzymywać środki od uczestnika, a ten ostatni – windykować należności od szpitala. Natomiast do tego, ażeby (...) sp. z o.o. otrzymała od (...) S.A. wynagrodzenie należne za obsługę za sprzedane i dostarczone produkty lecznicze nie potrzeba w ogóle zawierać umów konsorcjum. Ich zawarcie oraz umowy o współpracy w ramach konsorcjów z określeniem jej ustalonej w sprawie treści, w której chodzi jedynie o zabezpieczenie płatności za sprzedane produkty, ze wskazaniem jako wierzyciela (...) sp. z o.o. przeczy istocie konsorcjum i wykracza poza przesłanki swobody umów, według art. 353¹ k.c. W takiej postaci prowadziły one do zmiany wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej bez wymagającej zgody organu tworzącego publiczny zakład opieki zdrowotnej i są nieważne, z mocy art. 54 ust. 6 ustawy o działalności leczniczej.

Zważywszy zatem, że dokonana umową o współpracy w ramach konsorcjów

i umowami konsorcjum zmiana wierzyciela nie została objęta wymaganą w świetle art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej zgodą podmiotu tworzącego pozwany szpital, zapisy tych umów, prowadzące do takiej zmiany muszą być uznane za nieważne z mocy art. 54 ust. 6 ustawy. W efekcie brak jest podstawy prawnej roszczeń wysuwanych w tej sprawie przez spółkę (...) sp. z o.o. przeciwko pozwanemu, przy czym za trafny w tej sytuacji należy także uznać zarzut naruszenia art. 369 k.c. oraz art. 379 § 1 k.c.

Dokonane w niniejszej sprawie ustalenia i oceny pozwalają natomiast na konstatację, iż faktycznie stroną umów zawartych z pozwanym szpitalem była wyłącznie spółka (...) S.A., a zatem spółka (...) sp. z o.o. nie ma legitymacji czynnej w niniejszym postępowaniu, w związku z czym powództwo tej spółki podlegało oddaleniu.

Powyzsza ocena czyni też bezprzedmiotowym odnoszenie się do pozostałych, podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego. Nieważność umów konsorcjum i umowy o współpracę w ramach konsorcjum zawartych przez powodowe spółki, w takim zakresie w jakim przewidywały, że stroną umów dotyczących sprzedaży i dostarczania pozwanemu produktów leczniczych, uprawnioną do dochodzenia należności za dostarczone produkty jest (...),

z mocy art. 54 ust 6 ustawy o działalności leczniczej pozbawia bowiem doniosłości zarzuty dotyczące naruszenia art. 5 k.c. art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 83 § 1, art. 95, art. 96, art. 876 § 1 k.c. oraz art. 17 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pomimo uznania, iż umowy zawarte przez powodowe spółki zmierzały do obejścia zakazu zawartego w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, co oznaczało upadek podstawy świadczenia między nimi, to powyższe nie uzasadniało stwierdzenia nieważności umów zawartych przez spółkę (...) ze szpitalem. Sankcją z cytowanego przepisu można byłoby objąć jedynie wprowadzenie do umowy podmiotu, który nie wykonując umowy, uzyskiwał wbrew zakazowi ustawowemu pozycję wierzyciela wobec szpitala. Brak w materiale procesowym uzasadnienia do przyjęcia, że umowy szpitala i spółki (...) nie byłyby zawarte, szczególnie przy realizowanym przez nie celu gospodarczym. Pozostawały tym samym w mocy umowne warunki odpowiedzialności pozwanego wobec tej spółki, które kształtowały rozliczenia dochodzone w niniejszej sprawie.

Nawet jednak przyjęcie odmiennego stanowiska, nie stwarzało dostatecznych podstaw do negatywnej oceny zgłoszonego przez spółkę (...) żądania. Ugruntowany jest bowiem w judykaturze pogląd, iż powód zgodnie z zasadą iura novit curia nie ma obowiązku przytoczenia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Wprawdzie podanie takiej podstawy, szczególnie przez profesjonalnego pełnomocnika, nie pozostaje bez znaczenia, pośrednio określa bowiem, jakie są istotne okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu, ale jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. akt

III CSK 351/15, nie oznacza to, że powód poddaje pod osąd sądu tylko te fakty, które mogą służyć zastosowaniu przez niego wskazanej normy prawa materialnego. Jeśli powołana podstawa faktyczna może być kwalifikowana według różnych podstaw prawnych, to rozważenie ich przez sąd i zastosowanie jednej z nich, nawet odmiennej od przytoczonej przez powoda, nie narusza art. 321 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 02 maja 1957 roku, OSNC 1957/3/72, z dnia 23 lutego 1999 roku, I CKN 252/98, OCNC 1999/9/152, z dnia 06 grudnia 2006 roku,

IV CSK 269/06, Legalis czy z dnia 20 lutego 2008 roku, II CSK 449/07, Legalis). Prezentowany jest też pogląd, że orzeczenie o obowiązku zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy uznanej za nieważną nie stanowi naruszenia zakazu określonego w art. 321 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

05 września 2002 roku, II CKN 829/00 oraz z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07). Podkreśla się, że za elastycznością dokonywania kwalifikacji zdarzenia przemawia nie tylko spoczywający na sądzie obowiązek stosowania z urzędu właściwego prawa materialnego, realizowanie wymierzania sprawiedliwości, ale też zasada ekonomii procesowej, aby nie zmuszać do wszczynania kolejnego procesu sądowego, jeśli istota roszczenia zostaje w dowiedziona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

10 kwietnia 2000 roku, V CKN 21/00, Legalis czy z dnia 25 czerwca 2015 roku,

V CSK 528/14, Legalis), przy poinformowaniu stron o możliwości zakwalifikowania stanu faktycznego sprawy pod inną, niż podawana, podstawę prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 grudnia 2011 roku, III CSK 136/11, Legalis czy z dnia 19 marca 2015 roku, IV CSK 368/14, OSP 2016/5/45).

W przypadku zatem uznania za nieważne umów, na podstawie których doszło do dostarczenia pozwanemu produktów leczniczych, zachodziłoby warunki do rozliczenia kondycyjnego. Nieważność umowy rodzi bowiem obowiązek zwrotu uiszczonych świadczeń (art. 410 § 1 k.c.). Zwrot produktów dostarczonych w ramach spornych umów nie jest jednak możliwy, z uwagi na ich zużycie. W takiej sytuacji do rozliczenia stron zastosowanie znaleźć powinien art. 409 k.c., niewątpliwie bowiem szpital wykorzystując środki przekazane przez dostawcę na podstawie nieważnej umowy byłby co do zasady bezpodstawnie wzbogacony. Wedle powołanego przepisu obowiązek zwrotu korzyści w naturze lub zwrotu jej wartości wygasa, jeśli ten, kto korzyść uzyskał zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest wzbogacony. Przesłanki odpadnięcia obowiązku zwrotu ujmowane są w orzecznictwie wąsko, jako ich bezproduktywne, konsumpcyjne zużycie. Chodzi zatem o sytuacje, gdy wzbogacony w zamian nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani oszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 roku, V CSK 320/09, Legalis). Takiego charakteru nie ma wykorzystanie dostarczonych przez powoda produktów do działalności leczniczej. Ich otrzymanie od powoda łączyło się bowiem w istocie z oszczędzeniem analogicznych wydatków na ten cel, niezbędnych wszak do prowadzenia działalności przez pozwanego. Również zatem ta podstawa prawna mogła uzasadniać żądanie pozwu.

Pozwany kwestionując wyrok zasądzający świadczenie na rzecz tej spółki nie ma jednocześnie racji twierdząc, że jego zobowiązanie wygasło, ponieważ zapłata została dokonana przez spółkę (...). Brak jest przesłanek do twierdzenia, aby zamiarem (...) i (...) było zwolnienie szpitala z długu. Jeżeli (...) przekazało (...) kwotę objętą żądaniem pozwu, to uczyniło to w wykonaniu własnego zobowiązania. Nadto wobec uznania, że umowy łączące powódki są nieważne, ewentualne kwoty przekazane w wykonaniu tej umowy miałyby charakter świadczenia nienależnego. Skoro bowiem świadczenie między powodami w związku z niedokonaniem zapłaty przez zamawiającego za dostarczony towar w ramach realizacji zawartych umów przetargowych nastąpiło na podstawie nieważnej czynności prawnej, to można mówić o nienależnym świadczeniu, którego dochodzeniu nie stoi na przeszkodzie art. 411 pkt 1 k.c. Świadczenie takie nie wywołało z kolei skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązania pozwanego. Świadczenie dokonane bez podstawy prawnej (w wykonaniu nieważnej umowy) podlega bowiem zwrotowi i nie prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania

(por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 roku, III CSK 245/15, LEX nr 2077542 i z dnia 13 stycznia 2016 roku, II CSK 379/15 oraz wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04 listopada 2016 roku, VI ACa 905/15, LEX nr 2188849 i z dnia 21 czerwca 2017 roku, VI ACa 392/16, LEX nr 2394844).

Do wygaśnięcia zobowiązania pozwanego nie doszłoby także w przypadku zapłaty dokonanej przez spółkę (...) na rzecz spółki (...) na podstawie umów łączących te podmioty, gdyby umowy te były ważne. Przepis art. 356 § 2 k.c. nie znajduje bowiem zastosowania, gdy uiszczając świadczenie pieniężne (nawet w kwocie odpowiadającej zobowiązaniu pozwanej placówki medycznej wobec za dostarczone produkty) świadczący nie działałby za dłużnika, ale jako osoba trzecia realizował własne zobowiązanie wynikające z umowy zawartej z wierzycielem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 grudnia 2010 roku, IV CSK 239/10, LEX nr 737285).

Trzeba przy tym dodać, że z art. 356 § 2 k.c. wynika możliwość spełnienia świadczenia pieniężnego przez osobę trzecią, ale spłata długu publicznego zakładu opieki zdrowotnej przez osobę trzecią bez zgody podmiotów wskazanych w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej (brak zgody w tym przypadku pozostaje poza sporem), jako z zasady prowadząca do nabycia wierzytelności przez osobę trzecią na podstawie art. 518 k.c., jest niedopuszczalna. Zapłata dokonana przez spółkę (...) nie mogła zatem wywołać skutku wygaszającego obowiązek pozwanego, niezależnie od oceny samych umów konsorcjum. Akceptacja dla tych umów oznaczałaby bowiem, iż finansowanie działalności spółki (...) przez spółkę (...) miało swą umowną podstawę, a wolą kontrahentów było wykonanie ich własnych zobowiązań kontraktowych, a nie spełnienie świadczenia obciążającego stronę pozwaną. Skoro zatem nie chodziło o zapłatę cudzego długu, wyłączone byłoby odwoływanie się do konsekwencji zastosowania art. 356 § 2 k.c. Jakkolwiek bowiem wierzytelności z tytułu sprzedaży i dostawy miały charakter pieniężny i były wymagalne, spółka (...) nie mogłaby więc odmówić jej przyjęcia od osoby trzeciej działającej nawet bez zgody pozwanego, to jednak istniało odrębne zobowiązanie po stronie świadczącego, które konstrukcja z art. 356 § 2 k.c. wyklucza. Z kolei stwierdzenie nieważności stosownych postanowień umów konsorcjalnych oznaczałoby upadek podstawy świadczenia, z obowiązkiem rozliczenia kondycyjnego między kontraktującymi spółkami. Spółka (...) mogłaby domagać się od spółki (...) zwrotu spełnionego świadczenia. Nie sposób byłoby dopuścić wstąpienia wówczas spółki (...) w prawa zamawiającego. Nieważna umowa nie mogłaby przecież być skuteczną podstawą osobistej odpowiedzialności tej spółki, o której mowa w art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I CSK 255/16, który to pogląd Sąd Apelacyjny podziela, wykluczył możliwość zastosowania art. 356 § 2 k.c. w odniesieniu do zapłaty przez osobę trzecią na rzecz wierzyciela będącego publicznym zakładem opieki zdrowotnej.

Jednocześnie wbrew twierdzeniom stron pozwanej podniesionym na rozprawie apelacyjnej, ze złożonego na niej „Porozumienia w sprawie spłaty zobowiązań” z dnia 10 sierpnia 2016 roku, nie wynika by (...) S.A. zrzekł się roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie. Przeczy temu stanowisko strony powodowej popierającej nadal pozew, a przede wszystkim treść tego porozumienia, z której nie można wywieść takiego wniosku. Zawiera ono bowiem oświadczenie dłużnika, czyli pozwanego w niniejszej sprawie szpitala o uznaniu długu w określonej kwocie, obejmującego zobowiązania wymienione w załączniku do porozumienia,

a także zobowiązanie dłużnika do spłaty tego zadłużenia w określony sposób

i w określonym czasie (§ 1 i 2 – k. 364 – 365). Porozumienie to nie obejmuje natomiast zobowiązań dochodzonych w niniejszej sprawie, ani oświadczenia wierzyciela, że nie istnieją inne zobowiązania pozwanego względem powoda, w związku z czym treść tego porozumienia nie pozwala na konstatację, że doszło do wygaśnięcia dochodzonego w niniejszej sprawie świadczenia. Nie można w tej sytuacji zgodzić z twierdzeniem, że ramy załącznika wyznaczały w ogóle granice rozliczeń stron za cały okres współpracy do 31 lipca 2016 roku. Gdyby tak było strona powodowa złożyłaby w tym zakresie stosowne oświadczenie, szczególnie w sytuacji trwającego od 2015 roku sporu w niniejszej sprawie i podtrzymywanego w nim konsekwentnie żądania zapłaty. Racjonalny w kontekście treści tej ugody staje się wniosek, iż nie dotyczy ona dochodzonych w rozpoznawanej sprawie wierzytelności spółki (...), orzeczenie o nich pozostawiono bowiem toczącemu się postępowaniu sądowemu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego rozsądnie oceniający sens oświadczenia woli adresat, wzięwszy pod uwagę, że strony w załączniku do porozumienia ujęły wykaz wierzytelności, których dotyczy to porozumienie, przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych nie może rozumieć sensu postanowień tego porozumienia jako odnoszącego się do wszelkich wierzytelności istniejących

pomiędzy stronami, a więc również tych, które w chwili zawierania porozumienia były przedmiotem zawisłych między stronami sporów sądowych. Gdyby bowiem tak było, to logicznym jest, że zostałyby one wymienione w załączniku do porozumienia.

(...) S.A. zasadnie dochodzi zatem należności za dostarczone produkty lecznicze, za które pozwany nie zapłacił umówionej ceny, choć w świetle art. 535 § 1 k.c. jest do tego zobowiązany. Skoro nie doszło do wygaśnięcia zobowiązania pozwanego za sprawą zapłaty przez (...) sp. z o.o. oraz powyższego porozumienia, to roszczenie o zapłatę skierowane do dłużnika pozostaje aktualne i podlegało uwzględnieniu, w niekwestionowanej dochodzonej pozwem wysokości, udowodnionej dołączonymi do pozwu dokumentami wraz z żądanymi odsetkami należnymi na podstawie art. 481 k.c., a także kosztami procesu (art. 98 i 99 k.p.c.) obejmującymi koszty zastępstwa procesowego pozwanej (...) S.A. przy uwzględnieniu w § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku poz. 490) oraz uiszczonej przez niego opłaty od pełnomocnictwa.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia co do roszczenia głównego była także częściowo zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu ujętego w punkcie drugim poddanego kontroli instancyjnej w niniejszej sprawie wyroku poprzez zasądzenie, stosownie do określonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasady odpowiedzialności finansowej za wynik procesu, od przegrywającego sprawę (...) sp. z o.o. na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według stawki określonej w § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) oraz uiszczonej przez pozwanego opłaty od pełnomocnictwa.

Apelacja powoda nie ma natomiast uzasadnionych podstaw jeśli chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach i niezastosowanie art. 102 k.p.c.). Nie można uznać za wystarczającą argumentacji ogólnie odwołującej się do charakteru działalności prowadzonej przez stronę pozwaną i jej problemów finansowych. Wystąpienie z pozwem przez (...) było konieczne wobec niewywiązywania się z umowy przez pozwanego, a koszty poniesione w związku z tym powinny być zwrócone. Zatem zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zaistniały w tej sprawie przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. Trzeba przy tym dodać, że zmiana orzeczenia wywołała skutek w postaci wydatnego zmniejszenia obciążenia pozwanego z tego tytułu. Stosownie do wyniku sprawy także pozwany stał się wierzycielem – odnośnie kosztów poniesionych w związku z obroną przed (...) sp. z o.o.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny, uznając apelację za częściowo uzasadnioną orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając w punkcie trzecim apelację w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 k.p.c. w związku z treścią art. 391 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji, prostując oczywistą omyłkę w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku poprzez zastąpienie kwoty 251.341,99 zł właściwą kwotą dochodzoną w niniejszej sprawie, mając na względzie, że z treści pozwu i z całokształtu materiału zebranego w rozpoznawanej sprawie wynika, że wpisanie w wyroku z dnia 07 lipca 2016 roku niewłaściwej kwoty wynikało z oczywistej omyłki polegającej na zamianie cyfr: „1” i „4”.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło wzajemnie pomiędzy stronami na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w związku z art. 108 i art. 391 § 1 k.p.c. Uwzględnia wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej obowiązującej w chwili wnoszenia apelacji (10.800,00 zł) zgodnie z treścią § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w pierwotnym brzmieniu. Zarazem Sąd na tej samej zasadzie zasądził od (...) sp. z o.o. we W. na rzecz pozwanego wynagrodzenie adwokata w stawce minimalnej (10.800,00 zł) zgodnie z treścią § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w

sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) w pierwotnym brzmieniu. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się również na tym etapie postępowania przesłanek do zastosowania art. 102 k.p.c. (z przyczyn tożsamyh z powodem nieuwzględnienia apelacji co do kosztów).

Joanna Piwowarun – Kołakowska Alicja Fronczyk Przemysław Kurzawa